

**Zespół Primavera pokonał 2-1 Bari w meczu siódmej kolejki młodzieżowych rozgrywek, odnosząc szóste zwycięstwo w sezonie. Wszystkie bramki padły przed przerwą. Drużyna De Rossiego miała mnóstwo sytuacji, ale wykorzystała tylko dwie.**

Giallorossi objęli prowadzenie w 16 minucie. Soleri podał do Tumminello, a ten uderzył nie do obrony z pierwszej piłki. Trzy minuty później było 2-0. Nura wymienił piłkę z D'Urso i uderzył po długim rogu bramki. Goście zdobyli gola kontaktowego w 33 minucie. Minicucci wykorzystał błąd Popa i Nury i trafił z bliskiej odległości. Przed przerwą bliski podwyższenia był D'Urso, ale trafił w słupek. Po zmianie stron wynik nie uległ zmianie, a zespół De Rossiego raził brakiem skuteczności. Teraz zespół podejmie w Trigorii Bayer Leverkusen, a mecz będzie ostatnim dzwonkiem o być albo nie być w dalszej rywalizacji.

Mimo niskiego zwycięstwa zadowolony był Alberto De Rossi: *"Wynik niepewny do samego końca? To jedyny negatywny aspekt występu. Rozegraliśmy jeden z najlepszych meczów w sezonie, z bardzo szybką wymianą piłki. Stworzyliśmy mnóstwo sytuacji i tyle samo nie wykorzystaliśmy, odnosząc jednak zasłużone zwycięstwo"*.

### **ROMA - BARI 2-1 (2-1)**

1-0 Tumminello 16'

2-0 Nura 19'

2-1 Minicucci 33'

**ROMA (4-3-1-2):** Pop - Nura, De Santis, Marchizza, Anočić - Ndoj, Vasco (Bordin 90'), D'Urso - Di Livio - Soleri, Tumminello

**BARI 1908 (3-4-3):** Pellegrino - Gernone, Panebianco (Cigliano 82'), Silletti - Turi, Clemente (Roncone 85'), Castrovilli, Nitti - Camara, De Palma (Lopez 75'), Minicucci

Autor: abruzzi